



**MIRA FIUTAK**

redaktor wydania

Najważniejsze święta w roku – dla nas, wszystkich chrześcijan. Najważniejsze wydarzenie w życiu – to dla tych, którzy w czasie Wigilii Paschalnej chrześcijanami właśnie się stają. W Wielką Sobotę kilku dorosłych przyjmuje chrzest w gliwickiej katedrze. I dla nas, i dla nich wydarzenie to może być tylko uroczystą ceremonią albo udziałem w tym, co zmienia wszystko. Więcej o przygotowaniach katechumenów piszemy na str. IV–V.

## ZA TYDZIEŃ

- **MĘSKA STRONA MIŁOSIERDZIA.** Wizyta w kamilińskim nowicjacie.
- **GLÓD DUCHOWOŚCI WZRASTA.** Rozmowa z ks. Edwardem Tomczykiem o Czechach i pracy duszpasterskiej w Pradze.
- **TAJEMNICE TARNOGÓRSKICH PODZIEMI.** Odwiedziliśmy niedostępne miejsca.

## Życzenia Biskupów Gliwickich

Święto Zmartwychwstania Pańskiego

jest świętem wiary,  
która staje się widzeniem;  
nadziei, która staje się  
spełnieniem;  
miłości, która staje się  
szczęściem.  
Obyśmy zanurzyli się  
w Tajemnicy  
Zmartwychwstania  
i stali się świadkami  
Żyjącego Chrystusa,  
głosząc światu:  
Chrystus umarł,  
Chrystus zmartwychwstał,  
Chrystus powróci.

Z radosnym Alleluja!

*Jan Wieczorek*  
BP JAN WIECZOREK

*Gerard Kusz*  
BP GERARD KUSZ



## JAK ZOSTAĆ BOHATEREM, CZYLI ŚWIĘTYM?



W Niedzielę Palmową młodzież z całej diecezji modliła się razem ze swoimi biskupami – Janem Wieczorkiem i Gerardem Kuszem w gliwickiej katedrze. W tym roku hasło spotkania wskazywało na Ducha Świętego. – Otrzymujemy Go, aby być świadkami. Świadek to ten, który spotkał Chrystusa i wspólnie z Nim przeszedł kawałek drogi życiowej. Dzisiaj być świadkiem to być bohaterem, inaczej mówiąc świętym – mówił bp Kusz w homilii do młodych, zachęcając ich, by byli świadkami dla swoich rówieśników.

**Młodzi odbierali z rąk biskupów egzemplarz encykliki Benedykta XVI i jego orędzie do młodzieży**

Na koniec przedstawiciele wszystkich parafii otrzymali egzemplarz orędzia Benedykta XVI do młodych na XXIII Światowy Dzień Młodzieży, encykliki „Spe salvi” oraz litanię do bł. Karoliny Kózkówny z modlitwą o czystość. ■

## Do światła zmartwychwstania



W Bytomiu procesja przeszła spod kościoła Mariackiego do kościoła św. Barbary

**DROGI KRZYŻOWE ULICAMI MIAST.** Ulicami największych miast diecezji gliwickiej przeszły procesje Drogi Krzyżowej. W Bytomiu 14 marca wierni wraz z bp. Gerardem Kuszem przeszli spod kościoła Mariackiego przy rynku do kościoła św. Barbary. – Idąc w cieniu krzyża Jezusa Chrystusa i niosąc z Nim nasze krzyże, dochodzimy do światła zmartwychwstania – powiedział do nich bp Kusz. Tego

samego dnia z czterech zabrzańskich parafii – św. Anny, św. Andrzeja, św. Kamila i św. Józefa – wyruszyły procesje, które spotkały się na placu przy ul. Sobieskiego. Tam bp Jan Wieczorek skierował do wiernych rozważanie, w którym mówił o znaczeniu krzyża w naszym życiu i szacunku dla niego. Na Wielki Tydzień zaplanowane zostały procesje Drogi Krzyżowej w Gliwicach i Tarnowskich Górach.

## Owacja dla ks. Herberta Hlubka

**GLIWICE.** Uczestnicy akademickich rekolekcji wielkopostnych, prowadzonych przez ks. Herberta Hlubka w gliwickiej katedrze, na zakończenie spotkań zgotowali mu owację na stojąco. W ten sposób podziękowali za wygłoszone nauki, ale także za 50 lat pracy duszpasterza akademickiego w diecezji opolskiej i gliwickiej. Ks. Robert Chudoba od-

czytał listy gratulacyjne biskupów gliwickich Jana Wieczorka i Gerarda Kusza oraz bp. Marka Jędraszewskiego, delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Akademickiego, który podziękował w nim ks. Hlubkowi za wieloletnią twórczą działalność w ramach Ogólnopolskiego Kolegium Duszpasterzy Akademickich.



Ks. Herbert Hlubek „sprawdza” autentyczność podpisu pod gratulacjami

## Zmarł Jerzy Wójcik

**KOSZĘCIN.** 10 marca zmarł Jerzy Wójcik, dyrektor artystyczny Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, artysta baletu, choreograf, pedagog i folklorysta. 14 marca uroczystości żałobne odbyły się w katowickiej katedrze Chrystusa Króla, a trzy dni później w kościele św. Karola Boromeusza na Starych Powązkach w Warszawie. Jerzy Wójcik od początku istnienia „Śląska” był artystą baletu zespołu. Później związany z zespołem „Mazowsze”, do „Śląska” wrócił w 1990 r., a po śmierci Stanisława Hadyny został jego dyrektorem artystycznym. Stale wzbogacał repertuar o nowe programy. Wśród nich było wiele jego autorskich, m.in. „Śląskie gody” – prezentacja pieśni i tańców śląskiej ziemi oraz unikatowych stro-

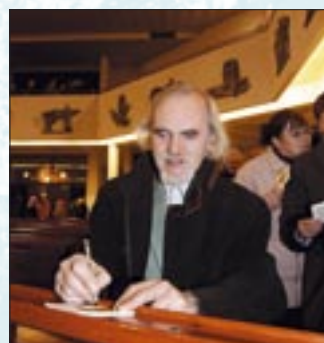


Uroczystość wręczenia Srebrnego Medalu Gloria Artis

jów rozbarskich, które autor osobiście zgromadził, „Kilar” – monograficzny program oparty na muzyce Wojciecha Kilara, „W Europie ze »Śląskiem«” – zestawienie repertuaru zespołu z muzyką, pieśniami i tańcami różnych narodów i państw europejskich.

## Czternaście spotkań z Mistrzem

**LASOWICE.** 12 marca w parafii św. Katarzyny w Tarnowskich Górach poświęcone zostały stacje Drogi Krzyżowej autorstwa Zygmunta Brachmańskiego. To ostatnie jego prace rzeźbiarskie, które znalazły się we wnętrzu tego kościoła. Razem z Drogą Krzyżową poświęcona została również rzeźba „Chrystusa przechodzącego w czasach ostatecznych”, która znajduje się w prezbiterium. Drogę Krzyżową i rzeźbę Chrystusa poświęcił ks. Roman Bogacz z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, głoszący w parafii rekolekcje. Cała droga życia i cierpienia człowieka znajduje sens w krzyżu – mówił rekolekcionista, nawiązując do prac autorstwa Zygmunta Brachmańskiego, przedstawiają-



Zygmunt Brachmański podpisywał folder z jego pracami, wydany z okazji poświęcenia, w tle Droga Krzyżowa jego autorstwa

cych Drogę Krzyżową Chrystusa jako Mistrza. A jej kolejne stacje to spotkania z Mistrzem milczenia, Mistrzem w godzinie słabości, Mistrzem umierania...

## Konkurs dla młodych piekarzy

**RADZIONKÓW.** Sebastian Pecel, uczeń ZSZ nr 8 w Bytomiu, wygrał w praktycznej części Regionalnego Konkursu „Najsprawniejszy w zawodzie piekarz”, który odbył się 13 marca w Muzeum Chleba w Radzionkowie. Uczestniczyli w nim uczniowie szkół z Bytomia, Chorzowa, Czechowic-Dziedzic,

Rybnika, Siemianowic i Zawiercia. Tytuł Piekarza Artysty przyznawany za najciekawszy wyrób według własnego pomysłu zdobyła Anna Araśniewicz z ZSZ w Chorzowie. Konkurs organizowany po raz 13., od 6 lat odbywa się w muzeum Piotra Mankiewicza. Organizatorem konkursu jest ZSZ nr 8 w Bytomiu.

Śp. ks. Andrzej Dragon (1973–2008)

# Bóg uznał go za dojrzałego

Śmierć przychodzi zawsze za wcześniej. Łatwiej ją jednak przyjąć i zrozumieć, gdy umiera ktoś, kogo życie dopełniła sędziwa starość. Ks. Andrzej Dragon zmarł nagle, po operacji. Miał zaledwie 34 lata.

– Dlaczego tak wcześniej? – pytał w homilii bp Gerard Kusz, który przewodniczył pogrzebowi ks. Andrzeja Dragona. – Mógł jeszcze zrobić tyle dobrego, a miał ogromny zapal. Nawet nie próbuję odpowiedzieć, dlaczego umarł tak młodo. Każde słowo mogłoby tylko ranić. Śmierć zadała ból, ale Bóg daje nadzieję większą niż przemijanie.

Ks. Andrzej Dragon urodził się 14 października 1973 roku.

Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie. Święcenia kapłańskie przyjął w gliwickiej katedrze 21 maja 1999 roku. Jako wikariusz pracował w parafii św. Teresy w Zabrzu Mikulczycach, następnie w parafii NMP Wspomożenia Wiernych w Gliwicach-Sońnicy. Od 2005 roku był wikariuszem w parafii św. Katarzyny w Tarnowskich Górach-Lasowicach, gdzie m.in. zajął się duszpasterstwem młodzieży. – Był gorliwym kapłanem, szczególnie lubił pracę z młodzieżą, dla której stał się przewodnikiem do Boga – powiedział w homilii bp Kusz. Podkreślił, że pogrzeb każdego kapłana, zwłaszcza młodego, jest dla biskupa trudnym doświadczeniem. – Osobiście żegnam go z wielkim żalem. Obok żalu towarzyszy mi

jednak miłość podobna do tej, którą opisuje Ewangelia, mówiąc o spotkaniu Chrystusa nad grobem Łazarza.

Każdy kto znał ks. Andrzeja, był pod wrażeniem jego optymizmu i radości życia. Lubiał jeździć rowerem i chodzić po górach. Dał się poznać jako szczerzy i dobry kolega. Wszystkich zjednywał gorliwością i głęboką wiarą.

– Chciałem mu podziękować za całe dobro, które dzięki jego pracy stało się udziałem naszej parafii – powiedział pod koniec Mszy ks. Roman Grajczyk, proboszcz z Tarnowskich Gór Lasowic, gdzie zmarły przez ostatnie trzy lata był wikariuszem. – Gdy rozmawiałem z nim w środę, kilka godzin przed śmiercią, powiedział, że do parafii wróci w sobotę, aby



ARCHIWUM PARAFIALNE

**Ks. Andrzej często pielgrzymował na Górę Świętej Anny**

uczestniczyć w naszych rekolekcjach.

Wzruszenia nie krył również ks. Bernard Mroncz, proboszcz parafii NMP Matki Kościoła, z której pochodził ks. Andrzej Dragon. – Będzie mi Ciebie brakować. Wierzę, że Bóg, któremu wiernie służyłeś, przyjmie Cię do siebie.

W pogrzebie, który odbył się w rodzinnej parafii ks. A. Dragona, uczestniczyło prawie 150 księży. Został pochowany na cmentarzu w Gliwicach-Wójtowej Wsi, gdzie spoczął obok siostry.

**KS. WALDEMAR PACKNER**

■ R E K L A M A ■



## Dlaczego warto kupić okna A-P Żory

Obecnie jest na rynku polskim niezliczona ilość różnego rodzaju okien. W każdym mieście, miejscowości mogą Państwo wybierać wśród okien różnych systemów (Veka, Rehau, Thyssen, Brüggmann, Roplasto, Aluplast, Trocal itp.). Jest też niezliczona liczba producentów... Ale są tylko jedne okna A-P Żory.

### ■ NOWOCZESNOŚĆ I DOŚWIADCZENIE

Rozpoczynając przed 18 laty produkcję okien, A-P Żory sięgnęła po najnowocześniejszy w Europie system profili Intertec, skonstruowany dla surowego klimatu austriackich Alp. Z unowocześnionych wersji tych profili produkuje okna również dzisiaj. Stosowane przez A-P Żory profile okienne doskonale sprawdzają się w kapryśnym klimacie naszego kraju. Według kryteriów A-P Żory, nie wszystkie materiały nadają się do wykonania okien najwyższej jakości. Z tego powodu materiały selekcjonuje się z najwyższą starannością wybierając tylko te najlepsze i sprawdzone.

### ■ OKNO OKNU NIERÓWNE, RÓŻNICA LEŻY W SZCZEGÓŁACH

Diabeł tkwi w szczegółach. Dlatego w całym cyklu produkcji A-P Żory dba o szczegóły. Robi tak już niezmiennie od wielu lat. Zostało to dostrzeżone i docenione przez klientów, jak również przez komisje konkursowe targów i wystaw przyznających oknom A-P Żory nagrody i wyróżnienia, począwszy od Centralnych Targów Myśli Technicznej „INBUD” w 1993 r., przez ponad 40 medali, nagród i wyróżnień na wystawach i targach w kolejnych latach. O podejściu do szczegółów przez A-P Żory można było przeczytać już w 1995 r. w artykule opublikowanym przez tygodnik „Wprost” czy w „Przeglądzie Budowlanym” z listopada 1994 r.

### ■ ZAUFANIE PONAD 20 000 KLIENTÓW

Już w 1991 roku, wdrażając na szeroką skalę produkcję okien, A-P Żory wprowadziło wielostopniową kontrolę jakości. Taki system zapewnienia jakości A-P Żory wprowadziło na wiele lat przed pojawieniem się w Polsce systemów ISO 9000. Teraz oczywiście firma posiada system ISO 9001:2000, co jest kontynuacją wyjątkowej dbałości o jakość.

### ■ SERWIS 24H

Okna A-P Żory będą praktycznie bezawaryjne przez dziesiątki lat użytkowania. Utrzymywany jest w 24-godzinnej gotowości serwis gwarancyjny, który na co dzień służy pomocą i doradza klientom, czy to w zakresie obsługi okien, regulacji, czy mycia i konserwacji.

### ■ NIE KUPUJ BYLE CZEGO

Często jedynym argumentem, jaki rozpatrujemy przy zakupie okien, jest cena. Tymczasem tzw. superoferty to niejednokrotnie wyrzucone pieniądze. Są firmy, które oferując tanie okna, szukają oszczędności przez stosowanie różnego rodzaju uproszczeń i podróbek materiałów, co jest niezwykle trudne do rozpoznania przy zakupie. Problemy w użytkowaniu okien pojawiają się, kiedy jest już za późno na naprawę błędów. Wtedy klient pozostawiony jest samemu sobie. Doradcy A-P Żory w biurach handlowych firmy (adresy poniżej) gotowi są udzielić szczegółowych wyjaśnień i informacji na ten temat.

### ■ PODSUMOWANIE

Oprócz niewątpliwych korzyści ekonomicznych (oszczędność energii na ogrzewanie, najkorzystniejsza relacja jakości do ceny), poprawy klimatu mieszkania w zimie i w lecie, odizolowanie się od hałasu z ulicy, sąsiedztwa, zamiany udręki mycia okien w przyjemność, będziecie Państwo z każdym spojrzeniem na okna A-P Żory odczuwać nieustającą satysfakcję z ich posiadania. A-P Żory zapewni to Państwu. Podstawą rzetelności tego zapewnienia jest zadowolenie ponad 20 tysięcy klientów. Okna A-P Żory zabudowane są w domach jednorodzinnych, wielorodzinnych, obiektach użyteczności publicznej (szkoły, szpitale, urzędy), kościołach oraz domach parafialnych (parafia pw. św. Brata Alberta w Kamieniu, Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP w Katowicach, parafia pw. św. Anny w Świerkdanach, kuria metropolitalna w Katowicach, Archidiecezjalny Dom Rekolekcyjny w Kokoszycach, parafia pw. św. Brata Alberta w Żorach i in.).

**Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe A-P Żory Sp. z o.o. ul. Boczna 6, tel. 032/ 435 91 33.**

Pozostałe Biura Handlowe producenta: **Bytom**, ul. Chrobrego 14, tel. 032/282 38 30; **Gliwice**, ul. Zabrska 5A,

tel. 032/332 47 29; **Jastrzębie Zdrój**, ul. Harcerska 2a, tel. 032/474 00 44; **Katowice**, ul. Jagiellońska 16,

tel. 032/201 31 76; **Rybnik**, ul. Gliwicka 1, tel. 032/422 56 93.

**Czasem chodzili  
do kościoła,  
a czasem  
obok niego.**  
Nigdy do tej pory nie  
uczestniczyli w pełni  
w Eucharystii. Podczas  
liturgii Wigilii Paschalnej  
przekroczą ważny próg

**i wejdą w nową dla  
siebie rzeczywistość,  
rzeczywistość  
wspólnoty Kościoła.**

tekst  
**MIRA FIUTAK**

**P**rzy chrzcielnicy gliwickiej katedry świadomie wypowiedzą słowa „wyrzekam się”, „wierzę”... Właśnie uczestniczą w ostatnich spotkaniach przygotowujących ich do chrztu. Niedzielne popołudnie, parafia Chrystusa Króla w Gliwicach, katechumeni spotykają się tu od października, regularnie raz w tygodniu. Żeby od-

kryć i lepiej poznać tajemnicę Chrystusa i Kościoła.

Trzyletni program przygotowania do chrztu dla dorosłych zawarty w „Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych” został skrócony do formacji realizowanej w niespełna rok. Ks. Krystian Piechaczek i ks. Artur Sepiolo, prowadzący w diecezji gliwickiej katechumenat, skorzystali tu z doświadczeń poznańskiego ośrodka, gdzie przed rokiem w Wielką Sobotę ochrzczonych zostało ponad 40 dorosłych.

### **Dlaczego tu jestem?**

Grupa spotykająca się w Gliwicach to młodzi ludzie, z różnymi doświadczeniami żywymi. Razem przeszli już pół roku przygotowań do chrztu.

Teraz opowiadają o swojej drodze ku Kościołowi. – Zawsze byłem gdzieś obok religii, długo jednak dojrzewałem do tej decyzji – tłumaczy swój udział w katechumenacie Tomasz Wiecheć. – Nie zostałem ochrzczony, to były lata 70., zupełnie inne czasy... Potem moja babcia i mój dziadek, którzy byli bardzo wierzący, starali się wywrzeć na mnie wpływ, ale nic z tego nie wyszło. Byłem bardzo młody i nawet nie wyciągnąłem ręki w tym kierunku, którzy mi pokazywali. W ubiegłym roku babcia zmarła i wtedy właśnie pomyślałem, że już czas najwyższy na moją decyzję. Zwłaszcza że niedługo żenię się i chciałbym rozpocząć

tę nową drogę razem z Bogiem.

– Niedługo zostanę mamą i chcę, żeby moje dzieci wychowywały się w tej wierze. Mąż jest katolikiem, a ja chcę uczestniczyć w tym wszystkim, co on. Miałam szczęście, bo ślub wzięliśmy pod koniec września, a od października mogłam już zacząć katechumenat – mówi Katarzyna Maziarz. Opowiada o swojej rodzinie – rodzice ewangelicy, często w domu sięgali po Biblię, ona sama chodziła na religię... Teraz przyszedł czas na jej najważniejszą decyzję. Iwona Lisiecka wychowała się w rodzinie Świadków Jehowy. – Tak naprawdę to zdecydowałam się na chrzest

**Katechumeni podczas spotkania razem z przygotowującymi ich do chrztu – ks. Arturem Sepiolo, Katarzyną Jarzębowską i Januszem Wójcikiem**

# Ich droga do chrzcielni



paschalnej

# icy

chyba dlatego, że miałam już dość wysłuchiwania od ludzi, kim to ja nie jestem. Stwierdziłam więc, załatwię to i wreszcie będę miała spokój. Tak się tutaj znalazłam. Ale później wszystko potoczyło się inaczej, niż zakładałam. Już na pierwszym spotkaniu mówiliśmy o tym, że Bóg nas kocha, i wtedy dotarło do mnie, że może to wcale nie przypadek, że tu jestem. I że to może Bóg mnie tutaj pokierował. Zaczęłam analizować swoje życie, wszystko szło gładko, dzieci zdrowe, dobrze się układało, a jednak cały czas czegoś w nim brakowało – mówi oczekując na chrzest.

Dla nich to ważne wydarzenie, bo zamyka okres poszukiwań, czasem bardzo długich. – Jestem tu w wyniku długiego dojrzewania do tej decyzji, a był to kilkunastoletni proces. W rodzi-



Chrzcielnica w gliwickiej katedrze, tu w Wigilię Paschalną katechumeni przyjmą chrzest

nie był konflikt, ojciec z racji wykonywanego zawodu był przeciwny ochrzczeniu mnie, dlatego moje życie toczyło się bez wiary, chociaż nic nie stało na przeszkodzie, żeby ją wybrać. Ale w końcu w życiu człowieka przychodzi taki moment, że zaczyna szukać, rozgląda się, czyta – mówi Leszek Tomczyk i przywołuje świadectwo Tomka Budzyńskiego z „Armii”, którego poszukiwania wydają mu się zbieżne z jego drogą odkrywania prawdy. – Szukając Boga, nie zawsze nawet jesteśmy świadomi, że to właśnie Jego szukamy. Ale kiedy się już znajdzie, następuje spokój. Człowiek przestaje się martwić tym, co wcześniej spędzało mu sen z powiek. Zdecydowanie łatwiej jest żyć.

## Zaproszenie do wspólnoty

Kilka osób z przygotowujących się do chrztu wychowało się w rodzinach Świadców Jehowy. Gliwicka Grupa Effatha pomaga ludziom w takich i podobnych sytuacjach wrócić do Kościoła. Jeden z jej członków będzie ojcem chrzestnym 20-letniej dziewczyny przygotowującej się właśnie do przyjęcia chrztu w Wigilię Paschalną. Najpierw pomógł wrócić do Kościoła jej matce, teraz przyprowadził córkę. – To była dla niej bardzo trudna decyzja, bo jej mama była świadkiem Jehowy przez ponad 20 lat, a ona sama też była bardzo oddana, szczerze chciała służyć Bogu. Była przekonana o słuszności swojej drogi, a tu nagle okazuje się, że prawda jest

w innym miejscu – opowiada o jej rozterkach.

Najmłodsza w grupie Kasia Ginter jest licealistką, chodzi do drugiej klasy. O katechumenacie powiedział jej katecheta. – Od dłuższego czasu już o tym myślałam, ale nie bardzo wiedziałam, jak się do tego zabrać. Moja rodzina była katolicka, ale w tym czasie, kiedy się urodziłam, ojciec przeszedł do Świadców Jehowy. Rodzice nie wiedzieli, gdzie mnie ochrzcić, i postanowili, że jak dorosnę, sama zdecyduję – mówi dzisiaj. Najważniejszym momentem w czasie kilkumiesięcznych spotkań był dla niej obrzęd przyjęcia w poczet katechumenów.

Przygotowanie do chrztu składa się z kilku etapów, na których katechumeni coraz głębiej wchodzą w tajemnicę Kościoła. Dojrzewając w ten sposób do coraz bardziej świadomej decyzji. Na tej drodze towarzyszą im obrzędy, takie jak obrzęd egzorcyzmu mniejszego, czyli modlitwy za katechumenów, prośba o ochronę dla nich oraz obrzęd wpisania imienia, czyli oficjalnego zaliczenia ich w poczet kandydatów. Skrutynia są potwierdzeniem, że katechumeni przeszli już pewien etap i wykazali się gorliwością, a osoby, którzy towarzyszą im w tej drodze, mogą dać tego świadectwo.

– Z jednej strony nabożeństwa mają pokazać wobec wspólnoty Kościoła tych przygotowujących się do chrztu. A z drugiej strony im samym dać doświadczenie coraz głębszego wprowadzania w Kościół. W ten sposób chcemy od razu uczyć ich tego, że żyjemy we wspólnocie, wierzymy we wspólnocie, a potem we wspólnocie będziemy uczestniczyć. Chrzest nie jest prywatną sprawą tej czy innej osoby, ale to sprawa Kościoła, czyli wspólnoty, która głosi Chrystusa oraz zaprasza i zachęca do tego, żeby we wspólnocie swoją wiarę przeżywać. Bo spodobało się Bogu zbawić nas też we wspólnocie – wyjaśnia ks. Artur Sepiolo.

## Kropka nad „i”

Ostatnim etapem formacji jest czas po przyjęciu podczas liturgii Wigilii Paschalnej sakra-

mentów chrztu, bierzmowania i Eucharystii, nazwany okresem mistagogii. To pogłębienie i pomoc nowo ochrzczonej w lepszym zrozumieniu tego wszystkiego, co się wydarzyło. Wejście w codzienność Kościoła. Grupa gliwicka planuje w tym czasie wspólny wyjazd na rekolekcje. – W Kościele pierwszych chrześcijan gorliwość misyjna była przede wszystkim zasługą nowo ochrzczonej. Chcielibyśmy ten czas przygotowania do przyjęcia sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, czyli chrztu, Eucharystii i bierzmowania, pomógł katechumenom w rozbudzeniu takiej gorliwości – mówi ks. dr Krystian Piechaczek. Planowany jest już kolejny cykl przygotowań do chrztu, chętni mogą się zgłaszać w parafii Chrystusa Króla.

– Chrzest to jest taka kropka nad „i” tych wszystkich lat mojego poszukiwania. I nie chciałbym tego zepsuć. Dlatego rozwój wewnętrzny musi trwać dalej. Nie mogę tego potraktować na zasadzie „biorę” chrzest, a teraz mogę iść spokojnie w swoją stronę i nic nie robić. Bo to duchowo zobowiązuje – mówi Leszek Tomczyk. – Chrzest to podwalina wszystkiego, a co po nim, to tak naprawdę dopiero się okaże później. Jak zdamy ten egzamin – dodaje Tomek Wiecheć.

Na razie widzą przed sobą jeszcze wiele niewiadomych. Chrzest to początek drogi. Niektórzy z nich, rozpoczynając ją, dla podkreślenia nowego wybrali inne imiona. Nie te, które do tej pory nosili. Kasia poszła za sugestią matki chrzestnej i wybrała imię Wiktoria, Leszek imię, które od dawna mu już towarzyszyło – Stefan, a Tomek wziął sobie imię po dziadku, czyli Józef. ■

■ R E K L A M A ■

**DO GROBU ŚW. OJCA PIO I OJCA ŚW. JANA PAWŁA II**

Príbram • Markt Am Inn • Alttötting  
Verona • Asyż • Tarquinia • Watykan  
Grotty Watykańskie • Pozzuoli  
Pietrelcina • Monte San Angelo  
San Giovanni Rotondo • Lanciano  
Mansupello • Loreto • Padwa

**Uczczenie relikwii św. Ojca Pio**

• Hotele\*\*\* • Lux autobus • pilot  
• wyżywienie • ubezpieczenie • ubezpieczenie

**25.04 - 04.05.2008**

www.testtour.pl 012 422 10 76



ZDJEŃCA ROMAN KONZAL

Pikniki, konkursy, sympozja, koncerty

# Święto śląskich rodzin

## Rozmowa z prezydentem Zabrza Małgorzatą Mańką-Szulik

KS. WALDEMAR PACKNER: *Z Pani inicjatywy w maju będziemy obchodzić Metropolitalne Święto Rodzin. Jak zrodził się ten pomysł?*

MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK: – Idea zorganizowania Metropolitalnego Święta Rodziny narodziła się m.in. dzięki ubiegłorocznemu Światowemu Kongresowi Rodzin. Pomyślałam wtedy, że warto ten temat podjąć w naszym lokalnym wydaniu, aby jeszcze mocniej podkreślić, jaką niezastąpioną wartością jest rodzina, dać okazję do wspólnego świętowania, a także zwrócić uwagę na problemy, z którymi borykają się rodziny, zwłaszcza wielodzietne. Dla mnie osobiście rodzina jest bardzo ważna, na niej buduję i w niej zawsze znajduję oparcie. Uważam, że mając dobrą rodzinę, łatwiej angażować się w życie społeczne i łatwiej pokonywać trudności, gdy można liczyć na wsparcie i pomoc osób najbliższych.

*Inicjatywę tę poparło wiele śląskich autorytetów.*

– Bardzo cieszę się, że Metropolitalne Święto Rodziny całym sercem poparli śląscy hierarchowie – abp Damian Zimoń, bp Jan Wieczorek oraz abp Alfons Nossol. Patronat honorowy objęła również wicemarszałek Senatu Krystyna Bochenek. Poza tym w pracę zaangażowali się prezydenci miast województwa śląskiego i opolskiego, m.in. Rudy Śląskiej, Piekary, Bytomia, a także Górnośląski Związek Metropolitalny oraz wielu ludzi dobrej woli. Wszędzie, gdzie zwracaliśmy się o pomoc w organizacji tego przedsięwzięcia, spotykaliśmy się z wielką życzliwością i zaangażowaniem. Jestem przekonana, że dzięki wspólnym działaniom różnych instytucji i pomocy wielu ludzi będzie to prawdziwe święto śląskich rodzin.



ROMAN KOZMAŁA

*Program jest obszerny i różnorodny. I tak pomyślany, aby był ciekawą propozycją dla całych rodzin.*

– Jako samorządowcy najczęściej angażujemy się w roz-

wiązywanie spraw rodzin trudnych, borykających się z różnego rodzaju problemami czy patologiami. Trochę umykają nam te zwyczajne rodziny i z myślą o nich powstał program tego przedsięwzięcia. Chcemy zaproponować koncerty, pikniki, zawody sportowe, festyny, konkursy, koncerty, itd. Słowem mają być to dni świętowania całych rodzin, zwykle zabieganych i niemających zbyt wiele okazji, aby wspólnie spędzać czas wolny. Ciekawym jest konkurs na drzewo genealogiczne, zaproponowany przez Krystynę Bochenek, w którym nagrodą jest rodzinny wyjazd do Brukseli, ufundowany przez śląskich europosłów. Wokół problematyki rodziny chcemy się również skoncentrować podczas sympozjów i konferencji naukowych, które zostaną zorganizowane m.in. na uniwersytetach w Katowicach i Opolu. Również specjalne sesje rad miejskich zostaną

poświęcone przypomnieniu i spopularyzowaniu Karty Praw Rodziny, ważnego dokumentu Stolicy Apostolskiej, opublikowanego w 1983 roku. Skierowany jest on m.in. do tych, którzy z racji swoich zadań w społeczeństwie mają troszczyć się o rodzinę, strzec jej praw i starać się jej pomagać.

*Czego spodziewa się Pani po Metropolitalnym Święcie Rodzin?*

– Chciałabym, aby to nie była jednorazowa akcja. Mam nadzieję, że program pozwoli na dobre i pożyteczne spędzenie czasu przez nasze rodziny. Efektem może być również konkretna pomoc rodzinom, zwłaszcza wielodzietnym. Zwróceniu uwagi na problemy, z którymi borykają się rodziny, mają służyć sesje rad miejskich. A korzystając z okazji, już dziś zapraszam rodziny do wspólnego świętowania. ■

## METROPOLITALNE ŚWIĘTO RODZIN 2008

17 MAJA, sobota, Zabrze, Dom Muzyki i Tańca, godz. 17.00 – „Śląsk” dla rodzin – koncert inauguracyjny Metropolitalne Święto Rodziny. Ogłoszenie wyników konkursu „Moja wyjątkowa rodzina”.  
18 MAJA, niedziela – uroczyste Msze w intencji rodzin w katedrach stolic biskupich: Katowice, Opole, Gliwice. Godz. 17.00, Dom Muzyki i Tańca w Zabrzu – koncert charytatywny pt. „Jubileusz Śląska”.  
19 MAJA, poniedziałek – sesje rad miejskich śląskich miast – uroczyste odnowienie Karty Praw Rodziny.  
20 MAJA, wtorek, Biblioteka Śląska w Katowicach – wystawa i kiermasz wydawnictw „Wokół rodziny”.  
23 MAJA, piątek, Piekary Śląskie, Dom Kultury – sesja naukowa poświęcona rodzinie.

24 MAJA, sobota, godz. 9.00–15.00, Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II w Gliwicach – Sejmik Rodzinny.  
24 MAJA, sobota, Chorzów, WPKiR – finał Rodzinnego Biegania,  
25 MAJA, niedziela, pielgrzymka mężczyzn do Piekary – Msza z homilią poświęconą roli ojca.  
26 MAJA, poniedziałek, Miejski Ośrodek Kultury w Rudzie Śląskiej – prezentacje teatralne, taneczne i muzyczne dedykowane mamom.  
27 MAJA, wtorek, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu – wernisaz wystawy konkursowej „Moja wyjątkowa rodzina”.  
28 MAJA, środa, aula Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – konferencja popularnonaukowa o rodzinie.

29 MAJA, czwartek, aula Politechniki Śląskiej w Gliwicach – spotkania chóralskie.  
30 MAJA, piątek, Uniwersytet Opolski – konferencja popularnonaukowa o rodzinie we współpracy z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego.  
30 MAJA–1 czerwca, Katowice – dyktando dla rodzin w ramach IV Targów Wydawnictw Katolickich.  
31 MAJA, sobota, Rudy, park wokół klasztoru cystersów – finał Rodzinnego Biegania.  
1 czerwca, niedziela, Koszęcin – piknik rodzinny, finał „Śląskiego śpiewania” i zakończenie Metropolitalnego Święta Rodziny.  
Szczegółowy program opublikujemy w najbliższym czasie. Obecnie trwa jeszcze ustalanie szczegółów przedsięwzięcia.

Rodzinny konkurs

## Wygraj

**TU I TERAZ**

Informacje  
z diecezji gliwickiej  
niedziela, godz. 9.00

96.2 fm  
**plus**  
radio

Wspólnie z Radiem Plus proponujemy konkurs, w którym co niedzielę można wygrać ciekawe nagrody dla całej rodziny.

**Multikino**

Za tydzień, 30 marca, w programie „Tu i teraz” audycja o Akcji Katolickiej, której celem jest pogłębianie formacji chrześcijańskiej oraz organizowanie bezpośredniej współpracy katolików świeckich z hierarchią kościelną w prowadzeniu misji apostolskiej Kościoła.

Aby wygrać zaproszenie do Multikina w Zabrze dla czterech osób, należy zadzwonić po zakończeniu audycji do studia (tel. 0 32 232-52-32) i odpowiedzieć na pytanie: jaka uroczystość jest świętem patronalnym Akcji Katolickiej?

Magazyn „Tu i teraz” przedstawia wydarzenia z życia lokalnego Kościoła, rozmowy z ciekawymi ludźmi oraz reportaże z miejsc, które mają szczególne znaczenie dla diecezji. Początek audycji: niedziela, godz. 9.00.

Na zwycięzców co tydzień czeka jedna z czterech nagród – godzinny pobyt w Parku Wodnym w Tarnowskich Górach (dla czterech osób), zaproszenie dla czterech osób do Multikina w Zabrze, rodzinne wejście do Fantasy Parku w Rudzie Śląskiej (można pograć w kręgle, bilard, gry wideo) oraz książki ufundowane przez Wydawnictwo Jedność. ■

Jerzy Pluta – laureat Nagrody Fundacji im. Kościelskich

## Literatura do czytania głośno

Jerzy Pluta, laureat Nagrody Fundacji im. Kościelskich, uważany jest za mistrza małych form. Sam o sobie mówi: jestem niespełnionym podróżnikiem i przymusowym domatorem. Motywem jego twórczości stały się więc podróże – te odbyte i te wymarzone.

Wśród nagród literackich Nagroda Fundacji im. Kościelskich, przyznawana młodym twórcom ma wysoką rangę. Otrzymali ją dotychczas m.in. Sławomir Mrożek, Zbigniew Herbert i Adam Zagajewski. Samo jej przyznanie jednak nie wystarcza, jeśli brakuje silnej medialnej promocji laureata – dowodził w jednym z listopadowych numerów „Gościa” Szymon Babuchowski. Jedną z najstarszych polskich instytucji kulturalnych, działająca w Genewie, w 1980 roku wyróżniła Jerzego Plutę, prozaika pochodzącego z Łubia koło Gliwic. Wydarzenia polityczne zdominowały wówczas życie kulturalne, zapis cenzury powodował, że nie pisało się o młodym twórcy.

Jego dzieciństwo i młodość upłynęła w „Gliwickiej Krainie”, jak sam podkreśla. Do trzydziestego roku życia mówił gwarą, w pyskowskim liceum zderzyła się ona boleśnie z polskim językiem literackim. Wymagający prof. Janusz Roszko, pochodzący ze Lwowa, kazał czytać nie tylko książki, ale i prasę literacką. Na pierwszy semestr była dwójka, ale później nie miał większych kłopotów i w X klasie został przewodniczącym koła polonistów. Marzył o dziennikarstwie, pierwsze jego notki i wywiad z Gustawem Morcinkiem ukazały się na łamach „Nowin Gliwickich” pół wieku temu.

## Literatura zamiast dziennikarstwa

Były wakacje 1959 r., na polonistykę dostał się bez problemu i postanowił zapracować



LUCJA RACHNIEWSKA

na wrocławskie studia. Wybrał się na akcję żniwną w okolicy Słupska. Tam zdarzył się tragiczny wypadek – podczas sprzątania stodoły pod nowe zboże spadł z wysokości 6 metrów. Przeszedł dwie operacje kręgosłupa w Piekarach Śląskich, na szczęście chirurg nie tylko doprowadził do pewnej sprawności ciała, ale i ducha. Przetłumaczył młodemu człowiekowi, któremu dosłownie i w przenośni zawałił się świat, że warto żyć i nie poddawać się. – Miałem swój cel, skoro nie zajęmę się dziennikarstwem, to będę próbował sił w literaturze – wspomina pisarz jedną z najważniejszych swoich decyzji.

Z Łubia powędrował w wielki świat, od 1960 r. na stałe zamieszkał we Wrocławiu, miście, gdzie wszyscy są przybyszami. Od czasu debiutu książkowego w 1967, napisał i wydał łącznie cztery zbiory opowiadań, dwie powieści, około dwustu tekstów krytyczno-literackich, książkę o prozie Henryka Worcella (doktorat) oraz trzynaście numerów „Przecinka” – jedyne pisma autorskiego w Polsce, swoistego podgatunku prozy, który stworzył na własny użytek. Twier-

dzi, że każdy pisarz wykorzystuje wątki autobiograficzne, co wcale nie oznacza, że wyraża swoje własne sprawy. Biografia pisarza i twórczość – w odczuciu J. Pluty – to są dwie odrębne dziedziny, które mogą do siebie przystawać, ale nie muszą.

## Niespełniony podróżnik, przymusowy domator

Pochodzący z ziemi gliwickiej prozaik jest uważany za wielkiego mistrza małych form literackich. Znany reżyser Kazimierz Kutz po lekturze książki „Zdania poranne, zdania wieczorne” napisał, że odnajduje w prozie Pluty własny oddech i język, że warto ją czytać na głos, jak bajki, jak biblijne miniprzypowiastki.

Przejmując motywem twórczości Pluty są podróże, odbyte i te wymarzone. Pisarz mówi o sobie – jestem niespełnionym podróżnikiem i przymusowym domatorem. Jedno marzenie spełniło się: trzy tygodnie w Paryżu wraz z żoną Marią (nagroda Kościelskich to spora gratyfikacja finansowa).

W 1988 r. Horst Bienek, słynny niemiecki pisarz, pochodzący z Gliwic, życzył naszemu bohaterowi, by napisał bestseller. Mamy nadzieję, że jeden z rozpoczętych projektów literackich wypełni pozytywną formułę przeboju rynku czytelniczego i życzenie spełni się.

ELŻBIETA BORKOWSKA

■ R E K L A M A ■

**DUSZPASTERSTWO PIELGRZYMKOWE**  
KATEDRY ŚWIĘTEJ KATOWICKIEJ

- **FATIMA** 11-14.05.2008; Uroczystości 12/13 maja,
- **LOURDES** 18-23.06.2008;  
150 rocznica Objawień Matki Bożej
- **RZYM** 02-06.04.2008;  
III rocznica śmierci Jana Pawła II
- **RZYM** 20-25.05.2008; Boże Ciało
- **WŁOCHY** 26.04 – 04.05.2008; (weekend majowy)
- **ZIEMIA ŚWIĘTA** 20-27.09.2008; (wylot z Katowic)
- **IZRAEL - SYNAJ** 10-20.10.2008

Zapisy: tel. (032) 356 90 50

Relikwie bł. Karoliny Kózkówny w kolejnych parafiach

# Peregrynacja trwa

Z inicjatywy Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w diecezji gliwickiej trwa peregrynacja relikwii bł. Karoliny Kózkówny.

– Peregrynacja relikwii cieszy się wielkim powodzeniem i zainteresowaniem. Księża bardzo gorliwie reagują na tę inicjatywę, otrzymując wiele pozytywnych sygnałów – mówi ks. Rafał Wyleżół, asystent diecezjalny KSM-u. – Całym sercem zachęcam, żeby wpisywać się do terminarza, choć do czerwca praktycznie jest on już wypełniony. Ale po wakacyjnej przerwie peregrynacja będzie odbywać się dalej, najprawdopodobniej zaczniemy od terenów ziemi tarnogórskiej

Peregrynacja wiąże się ze 110. rocznicą urodzin błogosławionej, patronki KSM-u, która zginęła w obronie czystości w 1914 roku. – Jest to okazja do odnowienia życia religijnego i modlitewnego, ale także pozyskania nowych członków parafialnych grup modlitewnych – dziecięcych i młodzieżowych – tłumaczy ks. Rafał Wyleżół.



## Program peregrynacji na najbliższe miesiące

28–30 marca, parafia Wniebowzięcia NMM w Rudach,

4–6 kwietnia, parafia św. Andrzeja w Zabrze,

11–13 kwietnia, parafia Świętej Rodziny w Gliwicach,

19–20 kwietnia, parafia św. Wojciecha w Bytomiu,

25–27 kwietnia, parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zabrze-Biskupicach,

2–4 maja, parafia Matki Bożej Różańcowej w Zabrze-Grzybowicach,

9–11 maja, parafia św. Wawrzyńca w Zabrze-Mikulczycach,

16–18 maja, parafia NSPJ w Zabrze-Rokitnicy,

19–21 września, parafia Przemienienia Pańskiego w Tarnowskich Górach-Bobrownikach.

Chętni do przyjęcia relikwii mogą zgłaszać się do ks. Rafała Wyleżoła – tel. 601 295 446, e-mail: rwylezol@wp.pl. ■

## Zaproszenie

# Propozycje dla małżeństw i rodzin

W Zakopanem i na Górze Świętej Anny w kwietniu i maju odbędą się rekolekcje dla małżeństw. A wcześniej w Gliwicach – ciekawe spotkanie na temat Ruchu Czystych Serc.

### ■ PROMOCJA RUCHU CZYSTYCH SERC WŚRÓD MŁODZIEŻY I MAŁŻEŃSTW

Taki jest temat spotkania z Mirosławem Ruckim, redaktorem dwumiesięcznika „Miłujcie się”, które organizuje duszpasterstwo rodzin. Rozpocznie się ono 30 MARCA o godz. 10.00 Mszą św. w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II w Gliwicach. Zakończenie przewidziane jest o godz. 16.00. Więcej: [www.rcs.org.pl](http://www.rcs.org.pl) [www.dorodzin.opw.pl](http://www.dorodzin.opw.pl)

### ■ REKOLEKCJE DLA MAŁŻEŃSTW SAKRAMENTALNYCH

To weekendowe spotkanie, organizowane przez parafię Chrystusa Króla w Bytomiu-Stolarzowicach, ale otwarte dla wszystkich chętnych. Rekolekcje odbędą się od 4 do 6 KWIETNIA w Zakopanem-Olczy. Koszt – 300 zł od pary.

– W tym czasie chcemy wspólnie spojrzeć na wielki dar od Boga, jakim jest małżeństwo. Oprócz wspólnej modlitwy będą również konferencje oraz Eucharystia. Rekolekcje zakończą się odnowieniem przyrzeczeń małżeńskich – informuje ks. Adam Laszewski, organizator wyjazdu. Informacje i zgłoszenia: Parafia Chrystusa Króla, Bytom-Stolarzowice, tel.: 032 286 72 80, ks. Adam Laszewski: 501 058 128.

### ■ MIŁOŚĆ I PRAWDA

Pod tym tytułem odbędą się weekendowe rekolekcje w dwóch seriach (trakowanych łącznie), które organizuje międzynarodowa Wspólnota Emmanuel. Tematy: 5 i 6 KWIETNIA – „Relacja i porozumienie między małżonkami”, 24 i 25 MAJA – „Relacje z dziećmi, wychowanie i kształtowanie w rodzinie”. Informacje i zgłoszenia: Anna i Piotr Ludwigowie tel. 0 600 313 819, e-mail: [pludwig@op.pl](mailto:pludwig@op.pl), [www.emmanuel.malopolska.pl](http://www.emmanuel.malopolska.pl). ■

## Zapowiedzi

### ■ KIK W GLIWICACH

zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 26 MARCA w kaplicy św. Jadwigi w parafii Wszystkich Świętych. W programie: godz. 18.05 – nieszpory, 18.30 – Msza św. z homilią i prelekcja pt. „Problemy Kościoła w Polsce”.

### ■ EUCHARYSTIA

#### W INTENCJI UZDROWIENIA

27 MARCA, godz. 19.00, kościół Chrystusa Króla w Gliwicach przy ul. Okrzei,

28 MARCA, godz. 19.00, kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Koszęcinie,

8 KWIETNIA, godz. 19.00, kościół św. Wojciecha w Bytomiu przy placu Klasztornym (u franciszkanów).

### ■ SKUPIENIE W LEŚNICY

28–30 MARCA – skupienie dla dziewcząt ze szkół ponadgimnazjalnych nt. „Czy umiem powiedzieć »nie«”, czyli o sztuce odmawiania. Rozpoczęcie o godz. 18.00, zakończenie ok. 12.30. Zgłoszenia i informacje e-mail: [betania@sluzebniczki.pl](mailto:betania@sluzebniczki.pl), SMS: 514 347 268.

### ■ DLA ORGANISTÓW

#### I MUZYKÓW KOŚCIELNYCH

Dekanalne spotkanie formacyjne w najbliższym tygodniu odbędzie się 28 MARCA w parafii świętego Krzyża w Strzebinie (dla dekanatu Woźniki). Rozpoczęcie o godz. 19.00.

### ■ WSPÓLNOTA DZIECI MARYI

zaprasza animatorki na spotkanie, które odbędzie się 29 MARCA o godz. 11.00 w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bytomiu przy rynku.

### ■ DUSZPASTERSTWO

#### SŁUŻBY ZDROWIA

zaprasza 29 MARCA o godz. 16.00 na spotkanie do parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach (ul. Daszyńskiego 2, u redemptorystów). W programie Msza św. i wykład o. dr. hab. Stanisława Bafii, redemptorysty, pt. „Początek laicyzacji i sekularyzacji europejskiej”.

### ■ WSPÓLNOTY GLIWICKIE

zapraszają na Seminarium Odnowy Życia Chrześcijańskiego, które składa się z siedmiu spotkań i zakończy czuwaniem przed Zesłaniem Ducha Świętego. Pierwsze spotkanie odbędzie się w niedzielę 30 MARCA o godz. 16.00 w domu katechetycznym przy kościele Chrystusa Króla w Gliwicach (ul. Okrzei 31). W programie wspólna modlitwa, konferencja, spotkanie w małej grupie. Więcej informacji: Stefan Mitas, tel. 608 440 910. ■